



Pompy do bypassów ściekowych

Tytan przecinania

Hakowce w transporcie budowlanym



Tytan przecinania

O tym, że przecinarka Mikasa MCD-218CEH istnieje i można ją kupić w firmie Aries Power Equipment, oficjalnego dystrybutora tej japońskiej marki w Polsce, pisaliśmy już na naszych łamach. Teraz nadarzyła się okazja do zobaczenia jej na budowie wielopoziomowego garażu w Legionowie, gdzie bardzo ciężko pracowała.

Właścicielem przecinarki MCD-218CEH od grudnia 2014 roku jest Mixbet Posadzki Przemysłowe Sp. z o.o. Firma mająca siedzibę w Gdańsku, zatrudnia ok. 70 pracowników. W swojej „flocie” ma przeszło 20 maszyn niezbędnych do prowadzenia działalności, a więc samojezdnych zacieraczek i przecinarek jezdnych. Dzięki jej uprzejmości mogliśmy obserwować jak japońska Mikasa radziła sobie przy poszerzaniu do 2 cm dylatacji roboczej rozplanowanej na posadzce betonowej o łącznej powierzchni 18 tys. m kw. Wykorzy-

Fot. Forum Budowlane



Jarosław Masłowski, operator z firmy Mixbet Posadzki Przemysłowe

Przecinarka Mikasa MCD-218CEH podczas pracy na 3-kondygnacyjnym parkingu w Legionowie



stywana była również do nacinania 6-milimetrowych szczelin przeciwskurczowych. Maszynę zaprezentował jej operator Jarosław Masłowski, który nacinaniem posadzek zajmuje się już 15 lat. Mikasa MCD-218CEH od samego początku jest pod jego opieką. „Zaletą przecinarki Mikasa są proste czynności obsługowe przed rozpoczęciem pracy. Polegają na sprawdzeniu co jakiś czas poziomu oleju, chociaż maszyna go nie bierze. Pozostaje dolanie paliwa, wody i oczywiście umycie przecinarki, jeżeli zachodzi taka potrzeba. Co 30 mtg należy wymienić filtr powietrza oraz olej zgodnie

z instrukcją obsługi” – mówi Jarosław Masłowski, operator z firmy Mixbet Posadzki Przemysłowe.

To tylko „przygrywka” do pochwał, jakie usłyszeliśmy od Jarosława Masłowskiego. Wielokrotnie w swoich wypowiedziach zwracał uwagę również na dużą moc oraz rozrusznik elektryczny. Podobnie jak w samochodzie osobowym, wystarczy przekręcić kluczyk i można rozpocząć pracę. Jednostką napędową jest tu silnik benzynowy Honda GX390 o mocy 11 KM.

Do nacinania dylatacji roboczej wykorzystywana była niestandardowa tarcza o grubości 2 cm. Szczelina miała

głębokość 8 cm. Warto zaznaczyć, że maszyna dysponuje możliwością cięcia na głębokość od 7 do 17 cm, tarczami o średnicy od 250 do 450 mm.

„Wymiana tarcz jest prosta i odbywa się bardzo szybko. Niezwykle przydatny jest do tego zestaw kluczy z przymiarem, na stałe znajdujących się w maszynie” – dodaje Jarosław Masłowski.

Kolejną zaletą jest ręczny napęd ruchu posuwistego realizowany za pomocą małej „kierownicy” i przekładni ślimakowej. Rozwiązanie to pozwala na wykonywanie przez operatora długich prostoliniowych cięć bez zbytniego



Do poszerzenia dylatacji roboczej używana była trzcza o grubości 2 cm

Fot. Forum Budowlane

Fot. Forum Budowlane



Dużo szybsze rozpoczęcie pracy przecinarką możliwe jest dzięki elektrycznemu rozrusznikowi

Fot. Forum Budowlane



Panel przedni ze zbiornikiem na wodę, kierownicą ruchu posuwistego oraz korbką do ustawiania głębokości cięcia i blokadą

zmęczenia. Jednak, co zaprezentował Jarosław Masłowski, dzięki dużej mocy, nie ma konieczności jej używania, gdyż przecinarka jest wystarczająco stabilna i praktycznie jedzie sama. Zwrócił również uwagę na rączki z możliwością wysuwania, co pozwala dostosować ich długość do preferencji operatora, a także na korbkę, za pomocą której można szybko ustawić żadaną głębokość cięcia.

Umiejscowiony z tyłu, łatwo dostępny zbiornik na wodę, wykonany został z tworzywa odpornego na uszkodzenia. Wyposażono go w pokrywę w postaci kratki ze specjalnie zrobionym otworem do włożenia węża, dzięki czemu można go szybko napełnić wodą. Zbiornik ma pojemność 40 l.

Przecinarka nie nastrocza też większych problemów podczas transportu. Wykorzystując górny uchwyt można ją

przenieść za pomocą dźwigu. W ostateczności ważącą 180 kg maszynę mogą na piętro wnieść dwie osoby. Łatwy jest również transport np. na lawecie – wystarczy zablokować śrubami koła i zamocować pasami do burty.

Wg Jarosława Masłowskiego, jedynym udoskonaleniem, jakie chciałby, aby producent wprowadził w przecinarkę jest lampa przednia. Niewątpliwie mogłaby się przydać zwłaszcza podczas cięcia przy słabym oświetleniu i w nocy.

Jak się dowiedzieliśmy przecinarka jest dwa razy droższa od standardowej, ale też bardziej wydajna. Pracuje szybko, co przekłada się na mniejsze zużycie tarcz. Jedna wystarcza średnio na nacięcie szczeliny o długości 5 tys. m, przy czym na jednym zbiorniku paliwa 900 m.

„Jesteśmy bardzo zadowoleni z zakupu. Zachętą była zadowalająca

cena oraz zapewniony serwis na najwyższym poziomie. Jak do tej pory przecinarka nie wymagała jakiegokolwiek jego interwencji. Podczas odbioru przecinarki zostaliśmy oczywiście przeszkoleni i otrzymaliśmy instrukcję obsługi. Teraz przymierzamy się do kupna drugiej przecinarki Mikasa. Jak będzie już taka możliwość to najchętniej w wersji do cięcia na sucho z jednoczesnym odprowadzeniem pyłu” – podsumowuje Norbert Jasionek z firmy Mixbet Posadzki Przemysłowe. Po zakończeniu kontraktu w Legionowie, przecinarka Mikasa MCD-218CEH zostanie przewieziona na inwestycję Centrum Handlowe Posnania w Poznaniu. Tam będzie mogła potwierdzić swoją wydajność i moc w garażu podziemnym na zdecydowanie większej powierzchni, bo ok. 90 tys. m kw. AK

Fot. Forum Budowlane



Mikasę MCD-218CEH napędza niezawodny silnik Honda GX390 o mocy 11 KM. Konstrukcja maszyny jest przewymiarowana tak, aby „przeżyć” trzy takie jednostki

Fot. Forum Budowlane



Klucze i przymiar niezbędne podczas wymiany tarczy są zawsze pod ręką